

# WIARUS POLSKI.

Wychodzi na wtorek, czwartek i sobotę z dodatkiem religijnym p. t.: „Nauka Katolicka“ i z dodatkiem humorystyczno-satyrycznym p. t.: „Zwierciadło“. Przedpłata kwartalna na pocztę i u listowych wynosi 1 mr. 50 fen. a z odnośnieniem do domu 1 mr. 75 fen. „Wiarus Polski“ zapisany jest w cenniku pocztowym pod literą T, nr. 106. — W księgarni w Bochum 1 mr. 25 f. a z odnośnieniem do domu 1 mr. 75 fen.

## MÓDL SIĘ I PRACUJ!

Za inseraty płaci się za miejsce rządka drobnego druku 15 fen. a za ogłoszenia zamieszczone przed inseratami 40 fen. Kto często ogłasza otrzyma odpowiedni opust czyli rabat. Za tłumaczenie z obcych języków na polski nie się nie płaci. Listy do Redakcyi, Drukarni i Księgarni należy opłacić i podać w nich dokładny adres piszącego. Rękopisów się nie zwraca. Nazwisk korespondentów bez ich upoważnienia nie wskazuje się.

Nr. 108.

Bochum, wtorek, 18 września 1894.

Rok 4.

Redakcyja, drukarnia i księgarnia znajduje się przy Maltheserstrasse 17a na dole. — Adres: Wiarus Polski, Bochum.

**Rodzice polsey! Uczcie dzieci swe mówić, czytać i pisać po polsku! Nie jest Polakiem, kto potomstwu swemu zniemczył się pozwoli!**

## Na czwarty kwartał

prosimy odnowić przedpłatę na

„Wiarusa Polskiego“

wraz z dodatkami „Nauka“ i „Zwierciadłem“.

Prenumerata wynosi

**tylko 1 m. 50 fen.**

z odnośnieniem do domu przez listowego 25 f. więcej. Do zapisywania najlepiej użyć, zamieszczonego w numerze dzisiejszym formularza.

## Wiec polski w Gelsenkirchen

na sali p. Vogel, Werdenstr. nr. 8 (Neustadt) odbędzie się w **niedzielę**, dnia

**30-go września rb.**

o godzinie 4-tej po południu.

Omawiane będą tam wszystkie ważniejsze sprawy, dotyczące ogół polskiego wychodźstwa.

O liczny udział prosi

**Związek Polaków w Niemczech.**

## Polacy na obczyźnie.

**Höntrop.** Dnia 9 września miało nasze Tow. św. Wojciecha zebranie, na które raczyli przybyć także nasz Wielebny ks. proboszcz. Kochany nasz duszpasterz napominał nas, abyśmy trzymali się szczerze wiary św. i łączyli się w towarzystwo jak najliczniej. Pochwalił ks. prob. także Polaków, iż starają się o księdza polskiego, gdyż jest on tu niezbędnie potrzebny. Dodać muszę, iż Tow. nasze pięknie się rozwija.

Z szacunkiem

J. David, prezes.

## Pielgrzymka polska

do Hardenbergu (Neviges)

23 września 1894 r.

I. Za wolą Boską odprawimy tę pielgrzymkę na cześć Najśw. Panny Maryi, aby ją uczcić jako Patronkę i polecić się Jej uroczystości, jako Opiekunce Polaków na obczyźnie. — Chcemy też tę pielgrzymkę odprawić jako suplikację na intencję, aby Najśw. Panna od nas a osobliwie od naszych braci w ojczyźnie odwróciła straszliwą chorobę cholery, która teraz grozi, a niektóre miejsca w ojczyźnych stronach już nawiedziła.

II. 23-go września dwa nadzwyczajne pociągi będą przyjmowały polskich pielgrzymów w Bochum i w Steele. Trzeba się stawić przed stacją rano, i to w Bochum, na dworcu marchijskim o godz. 7<sup>3</sup>/<sub>4</sub>, w Steele-Nord o godz. 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

Pociąg z Bochum odjedzie o 8<sup>1</sup>/<sub>4</sub>, a będzie w Neviges o 9<sup>30</sup>; z Steele o godz. 8<sup>3</sup>/<sub>4</sub> a będzie w Neviges o godz. 9<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. — Po przybyciu procesyi o godz. 10 odprawi się Suma na intencję pielgrzymów wyżej naznaczoną.

Pielgrzymi, którzy rano o 8<sup>01</sup> z Wanne do Bochum przyjadą, mogą się jeszcze przyłączyć. Je niech się zaraz udają na pociąg.

Ci, co rano o 8<sup>07</sup> z Essen odjadą, są o 8<sup>16</sup> w Steele, i tak samo tam jeszcze mogą się przyłączyć.

Na powrót pociąg do Bochum odjedzie z Neviges o 6<sup>22</sup>, i będzie w Bochum o 7<sup>30</sup>; ci, którzy do Wanne chcą jechać, mają zaraz pociąg o 7<sup>40</sup>, a jeśli chcą udział brać jeszcze w procesyi do kościoła klasztorowego w Bochum, mogą potem jeszcze przyjść na pociąg, który odjedzie z Bochum-Rheinisch o godz. 8<sup>33</sup>. Procesyi do kościoła muzyka z Braubauerschaft jeszcze będzie towarzyszyła.

Na powrót pociąg do Steele odjedzie z Neviges o 6<sup>36</sup>, i będzie w Steele o 7<sup>23</sup>.

Patnicy, którzy potem do Essen chcą jechać mają pociąg o 8<sup>18</sup>, i będą w Essen o 8<sup>27</sup>.

III. a) Bilety z Bochum do Neviges i na powrót są już teraz za 1,40 mk. do dostania na następujących miejscach:

1) dla Bochum u p. Balcerowiaka, Südhellweg nr. 10, i u p. Brodzińskiego, Löwenstrasse nr. 10<sup>1</sup>.

2) Altenbochum u p. P. Mikołajczaka, Altenbochum 85.

3) dla Langendreer u p. Szczepana Stańki, Langendreer 136 <sup>1</sup>/<sub>11</sub>.

4) dla Weitmar u p. J. Wawrzyniaka, Weitmar 54.

5) dla Bickern u p. W. Szulca, Stegstrasse 2.

6) dla Hofstede-Riemke u p. I. Korpusa, Bergmannstrasse 17.

7) dla Buer u pana Piotra Seemanna Heege 8<sup>1</sup>.

8) dla Eikel u p. K. Filipiaka, Herzogstrasse 20.

9) dla Bruch u p. Szczep. Stępczaka, Gruhlviertel 13<sup>2</sup>.

10) dla Ueckendorf u p. F. Malinowskiego, Heinrichstrasse 17.

b) Bilety ze Steele do Neviges i na powrót są do nabycia za 1,10 mk.:

1) dla Braubauerschaft u p. Jana Pośpiecha, Hochstrasse 16<sup>1</sup>/<sub>9</sub>.

2) dla Westbraubauerschaft u pana Seweryna Napieralskiego, Bismarckstr. 167<sup>7</sup>/<sub>a</sub>.

3) dla Wattenscheid u p. P. Sztula, Westenfeld 62<sup>16</sup>, i u jego zastępcy.

4) dla Linden u p. Jakóba Frydrychowskiego, Dahlhausen (ale od czwartku).

5) dla Gelsenkirchen u prezesa honorowego księdza Jelkmanna przy parafialnym kościele.

6) dla Höntrop u p. I. Dawida 136<sup>3</sup>/<sub>4</sub>, ale od czwartku począwszy.

7) dla Rotthausen u K. Bzdęgi 72 b.

8) w Schalke u p. L. Kwaśnicy, Sophienaustr. 13a.

Dla dzieci są te same bilety, co dla dorosłych.

Muzykantom zostaną w Neviges koszta podróży zwrócone.

Książki do pielgrzymki są u tych samych panów, co mają bilety; egzemplarz kosztuje 50 fenygów. — Prezesowie pieniądze za sprzedane książki i resztę niesprzedanych książek, także i naddatki (20 fenyg.) na bilety, oddają w Neviges.

IV. Na biletach Bochum-Neviges stoi jako cena 1,20 m., na biletach Steele-Neviges 0,90 m., lecz na każdy bilet nadłożyliśmy 20 fen., aby koszta procesyi pokryć można.

Przewodniczący odpowiedzialni są za bilety,

tak, że w dzień pielgrzymki rano albo pieniądze za sprzedane albo niesprzedane bilety zwrócić na ręce moje są zobowiązani. Zastępuje mnie także w Bochum p. Adamski, w Steele p. Pośpiech z Braubauerschaft. Być może, iż sam będę rano na stacji Bochum od 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, a w Steele od 8<sup>1</sup>/<sub>4</sub>, aby wszystko urządzić.

W Neviges w dzień pielgrzymki s powiedzi słuchać nie będziemy, ale do Komunii ludzie przystępować mogą.

V. Gdy procesya przybędzie na dworzec w Neviges, uda się na ulicę i tam ustawią się towarzystwa w następującym porządku (który każdemu przez los przypadł, oprócz niektórych zmian, które sam musiałem zrobić dla tego, że nie cała procesya równocześnie do Hardenbergu przybędzie.

1) Na czele kobiety. 2) Weitmar. 3) Langendreer. 4) Bochum (Tow. św. Barbary. — Polska kapela). 5) Bickern. 6) Hofstede-Riemke. 7) Buer. 8) Bochum (Tow. świętego Andrzeja). 9) Altenbochum. 10) Eickel. 11) Bruch. 12) Elberfeld. 13) Düsseldorf.

Potem z drugiego pociągu: 14) Braubauerschaft. 15) Linden, do których się przyłączą towarzystwa lub ludzie z Horst nad Ruhą, z Steele, z Katernbergu i z Frohnhausen w tym porządku, jak tu naznaczono; 16) Gelsenkirchen. 17) Höntrop. 18) Westbraubauerschaft. 19) Rotthausen. 20) Wattenscheid. 21) Schalke.

Ludzie z tych miejsc przyłączą się do towarzystwa ze swego miejsca. — Przewodniczący stawiają się bez pałaszy, ale ze szarfami, aby jako przewodniczący byli poznani; chorągwi i ci, którzy towarzyszą chorągwi z całym swym strojem; członkowie towarzystw z oznaczkami towarzyskimi. Każdy przewodniczący starać się powinien i odpowiedzialny jest za dobry porządek swojego towarzystwa i ludzi do niego przyłączonych. — Ludzie na ulicy staną po czterech, obok nich przewodniczący; na Drodze krzyżowej postępują po trzech tylko, bo droga trochę wązka.

Na drodze do stacji trzeba zachować się spokojnie i bez śpiewu, z chorągwiami zwiniętymi. W wagonach śpiewać wolno.

Przedewszystkiem proszę, by wszyscy się trzymali spokoju i porządku na stacjach kolejowych, przy wsiadaniu i wysiadaniu z pociągu, i aby spokojnie udawali się do wagonów.

Urzednicy kolejowi bardzo chwalili spokój i porządek, który panował przy procesyi polskiej 10go czerwca; niechże i teraz przyczynę do tego mają. O. Andrzej.

## „Alldeutscher Verband“

stowarzyszenie, któreby świat cały zniemczył chciało, miało w niedzielę walne zgromadzenie. Uchwalono tam szereg rezolucyi na wytopienie polskości. Niejaki dr. Lehr domagał się nawet **zakazu wydawania gazet tylko w polskim języku, jako też skasowania wszystkich tylko polskich napisów, plakatów, firm kupieckich itd.** Jak widzimy, wśród Niemców pojawiają się od czasu do czasu indywidua, u których instynkta barbarzyńskie większe są, niż u najdzikszych Moskali kałmuckiego pochodzenia. Większość potworny wniosek p. Lehra odrzuciła.



## Pijaństwo a dobrobyt ludu.

Pijaństwo — to nieprzyjaciel szczęścia ludzkości, nieprzyjaciel ciała i życia, moralności i zdrowego rozwoju ludu. Zadaniem odpowiedzialnej polityki socjalnej powinno być wyśledzenie źródeł i przyczyn całego szeregu nędz fizycznych i moralnych. Przekonajmy się, ile alkoholizm kosztuje Niemcy.

W 1890 roku spotrzebowano w państwie niemieckim na głowę 106,3 litr. piwa, 4,64 litr. krajowej, stuprocentowej wódki i jeszcze 13,9 litrów 33 procentowej, 6,44 litrów wina. Wyrabianie tych trunków pochłania corocznie 16 milionów podw. centn. zboża, 20 milionów podw. centn. perek, 27 milionów podw. centn. węgla i innych rzeczy. Przez produkcję alkoholu innemi słowy odebrano pożywieniu ludowemu żniwo z 1,479,000 hektarów, których wartość zbożowa wynosi 380 milionów marek, czyli zabiera każdemu mieszkańcowi 65½ funta chleba rocznie. W 1890 r. właśnie trzeba 65 funtów zboża i maki przewozić granicę, a więc właśnie tyle, ile każdemu zabiera produkcja alkoholu. Zamieniając chleb na monetę, przypuścimy, że funt chleba kosztuje 14 fen. natenczas mamy na osobę 9 m. 17 fen., na rodzinę 8 osób 73,36 mk. a na 50 milionów mieszkańców Niemiec 458 milionów marek.

Przejdźmy teraz do siły robotniczej. potrzebnej do wyrabiania alkoholów. Policzmy 33,125 gorzelników, 230,000 przy wyszynku zajętych osób, 111,113 mielarzy i browarzy, przygotowujących surowy materiał pod wódkę itd., to znajdziemy, że blisko 1½ miliona robotników wymaga wyrabiania alkoholu. Policzmy 20½ miliona ludzi zdolnych do zarobkowania w państwie niemieckim, to znajdziemy, że każdy szesnasty, do pracy zdolny człowiek w Niemczech pracuje nad wyrabianiem alkoholu. Ale czy przez zniesienie przemysłu alkoholowego nie straciłby kraj na tem? Czy nie pozostałoby bez chleba owe 1½ miliona ludzi, którym zwyczaj picia daje teraz utrzymanie? Cierpiałaby na tem jednostka, jeżeliby się nie zastępowala do nowości ekonomicznych. Jak dla tkaczy ręcznych i tylu innych, którzy teraz nie mogą ostać się ze swoją pracą, wyszukuje się innej egzystencji, to w tem samym położeniu znalazłby się niejedyn gorzelnik, piwowar, szynkarz itd.

Przypatrzmy się używaniu trunków alkoholowych ze stanowiska ekonomicznego.

## Tajemnice Afryki.

(Ciąg dalszy.)

Taki sam spryt okazują, kiedy chodzi o zrabowanie karawany. Podkradają się w nocy na czworakach, nie zwracając na siebie uwagi ludzi śpiących pod namiotami, a leżącym wielbłądom zostawiają tylko drążek i skórzany pokrowiec po towarach.

Podobnych spotkań nie należało się obawiać na drodze, po której szedł orszak El-Temina, bo Tibutowie nie zapuszczają się nigdy w te strony pustyni, które zresztą i sami Tuaregowie mało odwiedzają z powodu ich dzikości niewielkiego prawdopodobieństwa spotkania tu karawan. Pierwsze tedy dwa tygodnie pochodu były rozpaczliwie nudne. Ciągłe ten sam ocean piasków, niezmierny naokół, pusty, bez wytchnienia dla oka i myśli. Uwierzyć trudno, jak bezmierne te pustynie ostatecznie nużą umysł i wyczerpują inteligencję. Otepiatość, właściwa większej części ras semickich, ma niezawodnie przyczynę swoją w tem przygnębiającym wrażeniu próżni, jakiego ostatecznie doznaje człowiek w pustyni piaszczystej, gdzie jednostajny i niezmienny widok martwej przyrody nie budzi w nim żadnej nowej myśli.

Na tym oceanie piasku, usianym z rzadka tu i owdzie wysepkami zieloności, okazy wszystkich trzech królestw przyrody zjawiają się wielce skąpo. I tak, wszystko, co doktor mógł zauważyć z państwa roślinnego w ciągu długich godzin podróży, były to skarłowaciałe niektóre gatunki akacji, mimoz, hedysarum, tamaryndów, palm i porostów.

Podczas kilkogodzinnego wypoczynku znalazł pewną odmianę porostu, podobną do lichen *esculentus*, zalegającą ziemię wokół. Porost ten rozwija się podczas pory dżdżystej, a podczas suszy odcepią się od błony i na-

Wspomniana na początku statystyka konsumcyjna wykazała na głowę ludności około 124 litrów. W kilkoletnim przecięciu natomiast przypada na głowę tylko 2,39 kilogr. kawy, a 0,10 kilogr. kakao. Kto wypija litr „bawara“, ten zużywa 312 gramów jęczmienia, tj. rocznie, pijąc codziennie po litrze, pochłania 175 funtów zboża. Przytem litr najtreściwszego piwa eksportowego nie zawiera w sobie tyle treści pożywej, ile jej zawiera tyżeczka niemieckiego sera, co kosztuje tylko 1 fenyg.

W piwie jest tylko 1/10 materiału pożywnego chleba, t. j. kto wypija za 1 markę piwa, tyle ma w sobie pożywienia, jak gdyby zjadł chleba za 10 fenygów.

Koszta konsumcji dochodzą do 2 miliardów marek, a więc 2 miliardy marek za napoje alkoholowe. Dochodzimy do tej liczby przez zliczenie kosztów materiału, podatków, opłat lokalnych, wynagrodzenia robotników itp. Liczba ta wynika także, jeżeli się wydatek na owe 124 litrów policzy na 40 mk. To czyni na 50 milionów ludzi znowu 2 miliardy marek. Albo weźmy 250,000 wyszynków w państwie niemieckim; każdy z nich z rocznym obrotem 8000 marek produkuje również ogólną liczbę 2 miliardów marek. Obrót nie jest obliczony za wysoko, jeżeli się doda handle wina, cukierki, handle delikatesów, które sprzedają likiery. Co znaczy ten haracz 2000 milionowy rocznie, płacony władcy alkoholowi? Oznacza on 5 razy tyle, ile kosztuje wojsko Rzeszy, 22 razy tyle, ile spotrzebuje zabezpieczenie chorych w Rzeszy. Za tę sumę możnaby wybudować 660,000 mieszkań robotniczych po 3000 marek!

Jakie dalsze następstwa dla dobrobytu ogólnego pociąga za sobą nadużywanie alkoholu, które wyraża owa suma konsumcyjna! Oprócz ubytku 2000 milionów marek, z których 60 milionów płynie za granicę, trzeba z kas publicznych utrzymywać rocznie 32,000 biednych, których nędzę wywołała pijaństwo. Ile zamożniejszych rodzin marnieje przez skłonność do picia, zwyczaj picia, tego nie można wcale obliczyć. Do tego dodać należy 4½ tysiąca mężczyzn, których opilstwo corocznie prowadzi do dobrowolnego więzienia w kolonjach robotniczych i niezliczone mnóstwo mężczyzn, kobiet i dzieci, których sprowadza do instytutów dobroczynnych i szpitali nardziejszego rodzaju. A jak pijaństwo szkodzi zdro-

biera pozoru wysuszonej błony o białym i mączystym rozłamie.

— Oto co stać się może — rzekł Aubray do towarzyszków — niewyczerpanym zapasem pożywienia dla człowieka i zwierząt na puszczy.

— Czy sądzisz — zapytał Barthet zdziwiony — że ta wysuszona łupina może być pożywieniem?

— Jestem tego pewien. Porost, jest to roślina skrytokwiatowa, stanowiąca przejście niejako od wodorostu do grzyba. Niema on, jak widzisz, ani korzeni, ani łodygi, ani kwiatów, ani liści; jest to pierwszy karczownik ziemi, pierwsza może forma roślinna, jaka może ukazała się na globie. Rośnie on na wilgotnym kamieniu, na skale spiekłej, na korze roślin, jako jestestwo mikroskopijne obleka wszelkie pomniki w ową zieloną powłokę, w której poci widzą rękę czasu, a przyrodnicy rozwój najniższych form życiowych. Dopiero kiedy roślina ta użyźni ziemię wiekowymi szczątkami swymi, mech ukazać się może, a następnie stopniowo rośliny coraz świetniejsze. Porosty istnieją pod biegunem północnym, pod śniegiem i lodem; są też one, jak widzicie, i na spiekłych piaskach pustyni. Temu porostowi Sahary potrzeba tylko odjąć gorycz, jaką posiada, aby mógł oddawać tu człowiekowi i zwierzętom także usługi, jakie porost północny oddaje Laponczykom i reniferom.

— Byłby to nader cenny środek pożywienia ze względu na jego obfitość.

— Tem bardziej, że wielbłąd, to nieporównane zwierzę, bez którego przejście Sahary niemożliwemby było, nie potrzebowałby głodzić się po tygodniu, jak mu się to nieustannie zdarza.

— Zapewne — wtrącił El-Temin — byłoby to i dla naszych zwierząt nader pożądanem, bo oto od pięciu prawie dni żyją tylko garścią daktyliów i troczą jęczmienia, który od

wiu i życiu! ile zdrowiu duchowemu! Jak ono zagraża moralności i poczuciu rodzinnemu, jeżeli na 30 do 40 ognisk domowych przypada jedna oberza!

Jeszcze tylko kilka liczb. W skutek pijaństwa doznało rocznie nieszczęśliwych przypadków około 7000 osób; blisko 1600 popełnia samobójstwo; 30.000 obłąkanych i delirantów pada ofiarą picia, 150.000 prowadzi ono w Niemczech przed kratki sądowe. Na zeszłorocznym zjeździe niemieckich przyrodników i lekarzy oznaczył jeden z profesorów chroniczne zatrucie alkoholem, jako jedną z najbardziej rozprzestrzenionych chorób. Jak niebezpieczną rolę odgrywa konsument alkoholu w czasie cholery! Tych kilka danych niech wystarczy. Statystyka nie może nam powiedzieć, ile dzieci w pierwszym roku życia umiera lub karłowacieje przez krew odziedziczoną z pijaków; 10 rodzin pijaków porównanych z 10 trzeźwymi rodzinami wykazało u pierwszych 57 dzieci, z których 10 rozwijało się prawidłowo, u drugich zaś na 60 dzieci 50 było normalnych. Statystyka nie wykazuje także, ile kobiet marnieje całkiem lub częściowo wskutek opilstwa męża, nie może także wykazać, ilu pijaków przedwcześnie się starzeje.

Pożądanemi byłyby statystyczne badania w pojedynczych miastach co do konsumcji alkoholu, następstw w występkach, obciążeniu publicznej opieki nad biednymi i zakładów dla obłąkanych.

## W Galicyi

pracują różne towarzystwa bardzo pilnie nad podniesieniem oświaty i dobrobytu ludu tamtejszego. „Kuryer Lwowski“ zamieszcza w nr. 248 trzecią część artykułu, zatytułowanego: „Nasz dorobek ćwierćwiekowy“, z którego się dowiadujemy, że galicyjskie Towarzystwo Oświaty zorganizowało 870 czyteln: „Macierz Polska“ wydała przez 2 lata 61 książeczek w liczbie 456,200 egzempl., z których 333 tysięcy sprzedano.

Komitet wydawnictwa dziełek ludowych, w czasie 1882—1892 rozpowszechnił 711,070 dziełek ludowych, w tem 510,270 polskich, a 200.000 ruskich. Towarzystwo Staszycza rozpowszechniło 96.383 dzieł. Wydawnictwo Udzieli i Pallana rozpowszechniło w dwu latach 1892—1894 dzieł 24, w ilości 185,000 egzemplarzy.

dnia dzisiejszego zmuszeni będziemy zachować tylko dla koni. Najmniejszego żdźbła trawy, najdrobniejszej łodyżki mimozy czy salsoli... to rzecz rozpaczliwa doprawdy!

— Szczęściem, że jeśli obliczenia Ben-Abdy są dokładne, nie powinniśmy już być daleko od oazy Ain-Feza.

— Dojdziemy tam dopiero jutro wieczorem — odpowiedział przewodnik, do którego podróżnicy zbliżyli się przed chwilą — bo Ain-Feza odległa jest o siedemnaście dni drogi od Tezaghalu.

Wieczorem słońce zaszło wśród atmosfery rozpalonej; powietrze było suche i przykre do oddychania, konie sapały ciężko, a drgające ich nozdrza zdawały się żebrać odrobiny chłodu, ludzie czuli, że opanowywa ich senność niepokonana... Jedne tylko wielbłądy wydawały się obojętnymi na skwar ten, ciężący niby ołowiem; rzecby można, że pragnęły jedynie ująć zład co prędzej, bo zdawało się, że szybciej idą niż zwykle.

Pomimo upewnienia obu Maurów, że bardzo obfite studnie Ain-Fezy pozwolą na zrobienie obfitego zapasu wody, El-Temin podczas przystanku rozdzielił tylko po niewielkiej jej ilości, bo mniej może oględne używanie podczas pierwszych dni podróży i parowanie przez ściany sakw zmniejszyło zapas cennego płynu do tego stopnia, że zostawało go ledwie na dni dwa lub trzy, i to nie dając nic wielbłądom.

Zaledwie biednym zwierzętom pozwolono ukłaść się na piasku, kiedy zbliżyły się do siebie i zaczęły lizać chciwie zewnętrzną stronę sakw z wodą, które każde niosło, ażeby oamać nieco dręczące je gwałtownie pragnienie. Mogły jednak były żyć tydzień jeszcze bez wody, a wypadło na wszelki wypadek zachować resztę pozostałej dla ludzi i koni, dopóki się nie dosięgnie najbliższej oazy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



W okresie 1883--1893 przeszło milion książek rozeszło się między lud.

Towarzystwo szkoły ludowej założyło 49 Kół miejscowych, liczących 6.852 członków i zebrało 25.000 kapitału żelaznego.

Kółka rolnicze, założone w r. 1882, posiadające w r. 1883 Kółek zawiązanych 116, z liczbą gmin należących do Kółek 153 i liczbę członków 1,632, posiadały już z końcem roku 1893 Kółek zorganizowanych 922, gmin należących do Kółek 1.146, członków 43,254.

Kółka rolnicze założyły 564 sklepów wiejskich i miejskich, przeprowadziły ubezpieczenie 5,823 członków na sumę 3 i pół miliona złr.

## Ziemie polskie.

### Z Prus Zach., Warmii i Mazur.

**Chojnice.** Pociąg, który tu w sobotę o 11 godz. 37 minut w nocy z Laskowic przybył, przejechał pomiędzy Tucholą a Laskowicami furmankę. Gdy zatrzymano pociąg, spostrzeżono, że maszyna była nieco uszkodzona, także znaleziono kadłub konia bez głowy, pogruchotany wóz, a o 100 metrów dalej głowę końską. O Patackim, do którego furmanka należała, nie ma dotąd żadnej wiadomości.

**W Pniewitem** spaliła się stodoła panu Sprenglewskiemu z sprzętem tegorocznym i z narzędziami rolniczymi. Sikwa z Lisewa przyczyniła się głównie do tego, że ogień nie rozszerzył się dalej.

**Lubiewo.** Niedawno zadenuncyował tu ktoś sołtysa do landrata za to, że tenże komunikować miał ogłoszenia po polsku. Z tego powodu wzywano sołtysa do amtsvorstehera do protokołu.

Przed kilku miesiącami przysłano nam w miejsce niemiecko-katolickiego nauczyciela, który nie umiał ani słowa po polsku, nauczyciela mówiącego po polsku. Zauważyliśmy, że ten nowy nauczyciel jednak niechętnie mówi po polsku, a mówią nawet, że chce się starać o to, aby w naszej parafii do czwartego kazania było niemieckie, choć w naszej parafii Niemców katolików prawie wcale nie ma.

**Chelmno.** Co się tyczy Spółki pożyczkowej niemieckiej Lauterborna, który się otruli, zadekretował sąd, że na pokrycie strat ma każdy członek zapłacić 4000 marek.

### \* Z Wiel. Ks. Poznańskiego.

**Poznań.** Według „Voss. Ztg.“ zamierza cesarz w przyszłym roku obydwą pułki czarnych huzarów w Gdańsku i Poznaniu złączyć w jeden przyboczny pułk „trupich głów“. Obecnie stojący pułk huzarów w Poznaniu będzie z pewnością przetranslokowany do Grudziądza.

**Ludność miasta Poznania.** Ludność miasta naszego wynosiła w roku 1852: 38,209, 1855: 40,928, 1858: 41,256, 1861: 43,879, 1864: 45,143, 1867: 53,553, 1871: 57,276, 1875: 60,790, 1880: 65,713, 1885: 68,318, 1890: 69,631. Obecnie ma Poznań przeszło 70,000. Ze zestawienia tego widać, że Poznań wprawdzie stale ale bardzo wolno się powiększa.

**W Małych Świątnikach,** wsi o 1<sup>1</sup>/<sub>4</sub> mili oddalonej od Gniezna, powstał zaprzęsłej nocy w nowej jeszcze stodole ogień, który mimo ratunku, tak prędko się szerzył, że w krótkim czasie 13 budynków spłonęło. Przyczyna pożaru nie wiadoma.

**Otrucie grzybami.** Pewna kobieta, mieszkająca na ulicy św. Ducha w Inowrocławiu dostała od kogoś grzybów, które naturalnie zaraz przyrzadziła i poczęstowała nimi jeszcze swą chorą sąsiadkę. Obie kobiety zachorowały niebezpiecznie; pierwsza z nich może ocaleje, przy drugiej nie ma prawie nadziei.

### \* Ze Ślązka czyli Starej Polski.

**Najprzew. książę Arcybiskup Kohn** ofiarował na instytucje dobroczynne jako też na ubogich 6,000 m.

**Kerpień.** Nieszczęśliwym przypadkiem dostała się 12-letnia córka komornika Krucze prawą ręką do młockarni, która ją okropnie zraniała.

**Cholera nie ustaje!** Od dnia 23go sierpnia do dnia dzisiejszego zachorowało w Siemianowicach i Hucie Laury blisko 120 osób na cholera, a umarło przeszło 60!! W całym powiecie katowickim naliczono dotychczas

130 wypadków choroby, a 80 wypadków śmierci.

**Zuzela.** Zeszłego poniedziałku srożyła się nad naszą okolicą wielka burza, połączona z gradobiciem. Dziękuj Bogu, że zniwo sprzątnięte, bo w przeciwnym razie byłibyśmy wielką ponieśli szkodę.

**Huta Bismarcka.** W środę poświęcił Przew. ks. prob. Tyla z Królewskiej Huty nową szkołę w Kalinie.

## Z różnych stron.

**Bochum.** Więzienie tutejsze tak jest przepełnione, że wielką liczbę więźniów trzeba było przenieść do innych więzień. Smutny to znak!

**Wattenscheid.** Na cesze „Centrum“ wybuchł onegdaj pożar, lecz zdołano go niebawem ugasić.

**Herne.** Na cesze „Mont-Cenis“ został okaleczony górnik Jan Michalak.

**Ważny dla robotników wyrok** zapadł w państwowym urzędzie zabezpieczenia. Gdy robotnik dłużej niż rok chorował, powinien otrzymać rentę, choćby pięcioletni czas czekania dopiero podczas choroby upłynął. Jeżeli zaś robotnikowi lekarz poleci, aby dla ochrony oczu pewien czas nie pracował, powinien czas ten zostać policzony zupełnie tak, jak gdyby był przez ten czas kasą inwalidzką opłacony.

**Rzym.** (Święto w Aquili). W Aquili w Abruzziach obchodzono nader uroczyste święto św. Piotra z Morone, czyli Papieża Celestyna V, który umarł w tem miasteczku i którego zwłoki spoczywają tam w kościele z XIII wieku. Kościół to wielce ciekawy, zawierający arcydzieła średniowiecznej sztuki i zasługujący, aby podróżnicy, przybywający do Włoch, którzy zwykle ograniczają swoje studia na kilku głównych miastach półwyspu, poświęcali umyślnie wycieczki tym nieznanym prawie, a tak zajmującym stronom.

Zjazd krajowców był i jest ogromny tego lata do Aquili. Przybył też z Benewentu Arcybiskup Kardynał de Rende, odprawił uroczyste nabożeństwo w starodawnej świątyni, zwanej Collemagio, i pokazywał ludowi, niezliczonym pielgrzymom i ciekawym ze wszech stron przybyłym relikwie sławnego i nieszczęśliwego za życia Celestyna V.

**Londyn.** Z powodu śmierci hrabiego Parryża zarządono 10 dniową dworską żałobę.

**Murzyni** w Stanach Zjednoczonych szczególnie mają upodobanie w nadawaniu sobie nazwisk sławnych mężów. Czytano niedawno w raporcie policyjnym pewnego miasteczka w Stanie Kentuku: Benjamin Franklin dostał różgi za kradzież kur. Tomasza Jeffersona osadzono do kozy za włóczegostwo. Johna Wesley schwymano przy włamywaniu się do sklepu. Jerzego Washingtona procesują za podpalenie. Marcin Luter obwiesił się przypadkowo na kołku od płota, gdy przechodził z koszem kradzionej włoszczyzny. Napoleon Bonaparte dostał dziesięć dni aresztu ze skradzenie kozy.

**Zegar mówiący.** Zdziwienie wywołuje w Paryżu zegar mówiący w Luwrze, do którego codziennie tysiące ciekawych odbywa pielgrzymki. Zegar ten ludzkim głosem wywołuje kwadrans, półgodziny i godziny, a nadto wygłasza odpowiednie sentencje i przysłówia, dotyczące odnośnej pory dnia. Zegar ten, wywołujący szalony efekt, jest dziełem zegarmistrza Sivana, który nie omieszkał postarać się o patent, zabezpieczający jego wynalazek. Prawdopodobnie tajemnica wewnętrznego mechanizmu owego zegara Sivana polega na umieszczeniu pewnej liczby miniaturowych fonografów, poruszanych w stósonych okresach czasu za pomocą sztucznego aparatu. Ten sposób wytlomaczenia nowego wynalazku jest tem bardziej do prawdy zbliżony, że Sivan oświadczył możność budowy zegarów, powtarzających dowolne zdania i sentencje.

## Ostatnie wiadomości.

**Bochum.** Na pierwsze nabożeństwo polskie tak przed jako i po południu zebrało się mnóstwo wiernych, śpiewających słowa Bożego. Po południu wygłosił polski kapłan śliczne

kazanie, które słuchaczy do łez wzruszyło. Odwiedził też nasz wiel. duszpasterz Towarz. św. Barbary, gdzie wspaniałym śpiewem przywitany został. Oby Bóg najdobrotliwszy pozwolił drogiemu kapłanowi jak najdłużej i ze skutkiem jak najlepszym pracować dla dobra swoich ziomków.

**Dortmund.** Na wiec w sprawie księdza polskiego zebrało się liczne grono Rodaków. Obrady toczyły się w porządku bardzo wzorowym. Blższe wiadomości podamy w przyszłym numerze.

**Lwów.** Międzynarodowy kongres techników górniczych wybrał Halę n. S. na miejsce przyszłego kongresu.

**Rzym.** W Porto Mauricio w pobliżu Genui otworzono kistę, która miała zawierać czekoladę, a która wydawała się podejrzaną, i znaleziono w niej dynamit.

**Nowy Jork.** Wszystkie fabryki stowarzyszenia kauczukowego zostały zamknięte, skutkiem czego 14,000 robotników straciło zatrudnienie. Sądzą, że fabryki te będą tylko 4 tygodnie zamknięte.

## OD REDAKCYI.

**W kilka stron.** Adres do księdza polskiego taki: Wielebny ks. Mielicki — Bochum, Klosterstr. 30. parter.

## Nabożeństwo polskie.

Przez cały bieżący tydzień spowiedź w klasztorze w Bochum. Nie trzeba jednak czekać na piątek i sobotę, tylko zaraz w pierwszych dniach jak najliczniej się zgromadzać.

Nowożeńcy i wszyscy inni, mający jakie sprawy do załatwienia, powinni się udawać do mieszkania w klasztorze.

## Kalendarze na rok 1895

### Kalendarz „Katolik“

obejmuje kalendarium na cały rok, jarmarki, i śliczne powieści i opowiadania z obrazkami, oraz wiersze, frazki i wiele pięknych rycin. Nadto zawiera trzy bezpłatne dodatki: 1) **Śliczny obraz kolorowy** i 2) **kalendarz ścienny** oraz 3) nowe prawo o podatkach komunalnych. Cena **50 fen.**, z przesyłką **60 fen.**

### Kalendarz „Maryański“

zawiera prócz części kalendarzkiej, spisu jarmarków, różnych żartów itd. następujące powieści i artykuły: Nauki chrześcijańskie na r. 1895; Sześćsetna rocznica przeniesienia domku św. do Loretto; List Ojca św. Leona XIII do Biskupów polskich; I nie wódz nas na pokuszenie; 300-letni jubileusz kanonizacji św. Jacka; Rachunek sumienia; Tadeusz Kościuszko; Nie posadzaj bliźniego twego i kilka innych. Prócz tego dodaje się do każdego egzempl. dwa piękne obrazki: Święta Rodzina i Tadeusz Kościuszko. Cena **60 fen.**, z przesyłką **70 fen.**

### Kalendarz „Gońca Wielkopolskiego“, na rok 1895.

Oprócz zwykłych notatek kalendarzowych, znajdują się w nim artykuły: 1) Ruch antysemicki w Niemczech, 2) O wyborach do Rady miasta, 3) Artur Grotgger, 4) Ilu jest Polaków, Litwinów i Rusinów, 5) Władysław Niegolewski (z portretem i pomnikiem), 6) Spis członków poznańskiego gniazda Sokołów, 7) Ludwik Rzepecki (z portretem), 8) Trzeci rozbiór Polski, oraz liczne artykułki i nowelki. Ilustracji dwadzieścia przeszło mniejszych i większych (Obrona Olsztyna przez Karlińskiego — Unia Lubelska). Cena **50 fen.**, z przesyłką **60 fen.**

## Nowe książki.

**Pamiętniki Aleksandra Guttrego,** z lat 1845, 46 i 47 w dwóch tomach.

**Szalona wyprawa po złoto.** Opisała Aniela Milewska wedle opowiadania powróconego wychodźcy.

**Djabel w szkole.** Powieść ludowa przez Konrada Bolandena. Przełożył na język polski Janek z nad Wisły.

**Nowocześni pogromcy** narodu polskiego i jego przeszłości w literaturze historycznej.

Zamówienia można przysyłać także do księgarni „Wiarusa Polskiego“ w Bochum.

## Postbestellungs-Formular

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung „Wiarus Polski“ aus Bochum (Zeitungspreisliste Lit. T. Nr. 106.) für das 4. Quartal und zahle an Abonnement und Bestelgeld 1,75 Mk.

Podpis i dokładny adres zamawiającego.

Obige 1,75 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

\_\_\_\_\_ d. \_\_\_\_\_ 1894.



## Towarzystwo św. Barbary w Bochum

uwiedamiam wszystkim Rodaków, którzy chcą brać udział w pielgrzymce do Neviges, iż bilety są do nabycia u pana **Balcerowiaka** w Bochum, Südhellwegstr. nr. 10.

Zarząd.

Szanownemu Panu

### Tomaszowi Bzylowi

przewodzącemu Tow. „Jedność“ w Dortmundzie

życzą członkowie w dniu Imienin za jego gorliwą pracę około Towarzystwa zdrowia, szczęścia i błogostawieństwa Bożego.

Po trzykroć: niech żyje!!!

Towarzystwo „Jedność“ w Dortmundzie.

### Sprzedż kapusty

W **środe dnia 19 bm.** po południu o godz. 4-tej sprzedawac będą za pośrednictwem p. Gohrmanna **50,000 bardzo dobrej kapusty** na kredyt i za poręczeniem. Kilku wspólnie posyłam do domu. Zebranie na miejscu.

H a m m e . fr. Cabelsemannshof.

Dellmann.

## Gazeta Codzienna

pismo polityczne z bezpłatnym tygodniowym dodatkiem religijnym p. t. „**Familia Chrześcijańska**“, redagowanym przez doktora św. teologii, kapłana diecezji chełmińskiej, zacznie z d. 1. października rb. wychodzić w Toruniu **codziennie** z wyjątkiem poniedz. i dni poświęconych.

„**Gazeta Codzienna**“ będzie pismem szczerze katolickim i polskim, niezależnym od wszelkich partij.

Prenumerata wynosi na pocztach kwartalnie tylko

**1 markę 50 fen.**

Numery okazowe rozseła się na żądanie gratis i franko.

**Toruń** (Thorn W./Pr.) we wrześniu 1894 r.

Za Redakcyę:

**Jan Brejski.**

Za Wydawnictwo:

**J. Buszezyński.**

## Dzieje Polski

do najnowszych czasów treściwie opowiedziane przez Maryana z nad Dniepru. Wydanie ozdobione 80 obrazkami ważniejszych wypadków dziejowych, królów i sławnych mężów polskich. Cena za egz. nieoprawny 1.60 m. z przes. 1.90 m. w ślicznej ozdobnej oprawie w płótno ze ze złożonym herbem Polski na okładce 2,50 m. z przes. 2,80 mr.

**Prawo o zabezpieczeniu na przypadek kalectwa** z 6 lipca 1889 z dodatkiem uwag p. Le-tochy nad prawem o zabezpieczeniu robotników. Cena 40 fen., z przes. 50 fen.

**Prawo zabezpieczające robotników na starość i słabość** z dnia 22 czerwca 1879. Cena 40, **Nowe prawo robotnicze**, ważne od 1 kwietnia 1892 r. Cena 25 fen., z przes. 30 fen.

**Najważniejsze przepisy z prawa** o nowym podatku dochodowym. Cena 10 fen., z przes. 13 fen.

Sprzedż tylko za gotówkę. Należytość prosimy przesyłać razem z zamówieniem. Adres: „Wiarus Polski“, Bochum.

### Tanie i ciekawe książki:

Głos Synogarlicy 1 markę, Przeraziwe Echo 60 fen., O obrządkach Kościoła katolickiego 1 mr. 50 fen., Katownie więzienia piekielnego 30 fen., Genowefa 40 fen., Bolesław 40 fen., Sąd Ostateczny 40 fen., Męki piekielne 15 fen., Nauka o Szkaplerzach 20 fen., Ministrant 15 fen., Pomsta Boża 25 fen., Los Sieroty 30 fen., Listownik 50 fen., Legendy 30 fen., Mała Sybilla 30 fen., Lampa Czarnodziejska 40 fen., Koszyk kwiatów 40 fen., Robinson 80 fen., Antoś z Skalina 30 fen., Chata Wujka Tomasza 30 fen., Cud rzadki w świecie 10 fen., Dolina Almery 60 fen., Gadu-gadu 30 fen., Hirlanda 40 fen., Historia o królewiczu 30 fen., Magazyn zabaw 40 fen., Obrazki z życia ludu 40 fen., Jaskinia Beatusa 1 mr. Oracye i pieśni weselne 30 fen., Powieści i gawędy 50 fen., Przygody z życia pijaków 30 fen., Zbieranka 50 fen., Obieżyświat 50 fen., Wesoły Figlarz 40 fen., Kopa opowiadań 30 fen., Zbiór nauk 1 mr., Żywot św. Patrycysza 20 f. Spiewki światowe 10 fen., Róża z Tannenburga 50 fen., Spiewnik polski 50 fen., Sześć ciekawych bajek 30 fen., — Na koszta przesyłki dołączyć trzeba do każdej marki 10 fen.

Kto zamówi książek powyższych przynajmniej za 3 marki i prześle pieniądze naprzód, otrzyma przesyłkę na nasz koszt. Na życzenie wyślemy przy zamówieniu od 3 marek począwszy także za pobraniem pocztowym (Postnachahme) ale ponosimy w takim razie tylko połowę kosztów. Wszelkie listy i przesyłki pieniężne adresować krótko:

„Wiarus Polski“ w Bochum, Maltheserstr. 17a.

## Święta Rodzina.

Obraz średniej wielkości w pięknych ramach złożonych. Cena 3 marki, z przesyłką 4 marki.

Adres: „Wiarus“, Bochum.

### Z powinszowaniem Imienin

p. Tomaszowi Pospiechowi.

W dzisiejszym dniu Jego godnych Imienin składamy Mu jak najserdeczniejsze życzenia. Po trzykroć: niech żyje nam wśród naszego grona!

Koło śpiewaków „Lutnia“ w Gelsenkirchen.

### Polska służąca

w wieku od 15 do 18 lat, może może się zgłosić do T. Bzyla, Dortmund, Sunderweg 45.

### Nasze hasło!

Zbiór pieśni polskich z nutami. Cena 20 fen. z przes. 23 fen. 5 egz. za 1 markę franko. Pieniądze należy przysłać naprzód. Adres: „Wiarus Polski“ w Bochum.

### Nowenna i modlitwy do

Matki Boskiej łaskami stynącej

oraz Pieśni o objawieniach Najśw. Maryi Panny w Gietrzwałdzie. Cena 30 fen. z przes. 35 fen.

### Obrazy

w czarnych pięknych ramach za szkłem: Św. Rozalia św. Paweł, św. Piotr, św. Stanisław, św. Franciszek z Asyżu, Matka Boska Szkaplerzna, Koronacja Matki Boskiej, Pan Jezus na krzyżu, Pan Jezus Bolesny, Natka Boska Bolesna, Pan Jezus dobry pasterz, Serce Jezusa, Serce Maryi, św. Anna, św. Jan Ewangelista i wiele innych. Cena każdego z tych obrazów 3,00 mr. z przes. 400 mr.

Adres: „Wiarus Polski“, Bochum.

**Obrazy bez ram formatu małego.** Pan Jezus w Ogrójcu, Pan Jezus na krzyżu, Zwiastowanie Najśw. Panny, św. Józef, św. Rodzina, Ostatnia wieczerza, Anioł Stróż, Ucieczka do Egiptu, Zmartwychwstanie Pańskie, Święta Trójca i wiele innych. Cena każdego z tych obrazów 40 fen., z przesyłką 60 fen.

Adres: „Wiarus Polski“, Bochum.

### Elementarz polski poznański,

ułożony podług mieszanej metody pisania i czytania, opartej na głosowaniu ozdobionej wielu rycinami. Cena za egzemplarz oprawny 30 fen. z przes. 40 fen. Adres: „Wiarus Polski“ Bochum.

### Malowniczy

### opis Polski

wychodzi w 12 zeszytach miesięcznych po 25 fen. i zawierać będzie oprócz zajmującego **opisu kraju naszego i mieszkańców jego, bardzo bogatą cześć ilustracyjną**, a mianowicie: Widoki ojczyznych gór, dolin i malowniczych miejscowości. Świątynie Pańskie i wspaniałe gmachy. Zamki i rezydencje królewskie. Grobowce sławnych wodzów. Kopalnie soli i oleju skalnego. Obchody weselne i uroczystości ludowe. Szlachtę i wojsko polskie. Herby miast i województw. Mapki polskie. Ubiory ludu w Polsce, Litwie i Rusi. Wille i zakłady w zdrojowiskach leczniczych. Widoki stolic i główniejszych miast Polski.

Przedpłatę na całe dzieło w kwocie **3 mr.**, z przesyłką **3.40 m.** przyjmuje

Księgarnia „Wiarusa Polskiego“ Bochum, Maltheserstr. 17a.

### Naukę

### o Bierzmowaniu

polecamy po 10 fen., z przesyłką opłaconą po 13 fen.

### Przygody

### z życia pijaków

oraz inne ciekawe i pożyteczne rzeczy, wykazujące zgubność pijactwa. Cena 30 fen., z przesyłką 33 fen., poleca „Wiarus Polski“, Bochum.

**Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej**, średniej wielkości w złożonych ramach. Cena 2 mr., z przes. 2 mr. 75 fen. Adres: „Wiarus Polski“, Bochum.

Szanownej publiczności

### w Bickern i okolicy

polecam dobrze zaopatrzone

### skład trumien, ubiorów grobowych dla dorosłych i dzieci, krzyże i t. d.

Osobliwie zwracam uwagę, iż na żądanie wykonywam wszelkie napisy w dokładnym języku polskim, również przystroj trumien z wierszami polskimi dostarczam. Usługa rzetelna i po jak najtańszych cenach.

Z szacunkiem

**W. Lohn, mistrz stolarski,**  
Bickern, Bahnhofstr. 114.

### Nauka o Szkaplerzach.

Cena 20 fen., z przesyłką 25 fen.

### Bacność! Bacność!

### Towarzystwom polskim

polecamy

### książki dla kasyerów

z polskimi nagłówkami do zapisywania składek.

Każde towarzystwo, jeżeli sobie życzy, aby jego **kasa** była w **porządku** utrzymywana, powinno sobie niezwłocznie powyższą książkę sprowadzić, gdyż jest ona nader praktycznie a przytem bardzo pojedynczo ułożona. Cena **tylko** 1 mr. z przes. 1,20 mr. Adres: „Wiarus Polski“ Bochum.

### Obrazy narodowe

Sobieskiego, Kościuszki, Poniatowskiego, pieszo i konno, w ramach pięknych rzeźbionych 3 mr. bez ram po 50 fen.

## Dla teatrów.

**Chleb ludzi bodzie.** Komedyjka w jednym akcie. Cena 80 fen. z przesyłką 85 fen.

**Trzy wesole komedyjki.** Herszek Cukier, Maciek doktorem, Nihilista. Cena 50 fen. z przes. 55 fen.

**Ciekawość pierwszy stopień do piekła.** Cena 80 fen. z przes. 90 fen.

**Werbel domowy.** Obrazek wiejski ze śpiewami w jednej odsłonie. Cena 80 fen., z przesyłką 85 fen.

**Na przekór.** Cena 80 fen., z przesyłką 85 fen.

**Dwóch głuchych.** Cena 80 f., z przes. 85 fen.

**Trafła kosa na kamień.** Fraszka sceniczna w jednym akcie.

**Wschód słońca.** Drobnostka dramatyczna.

**Batożek.** Komedyjka w jednym akcie ułożona na tle życia Kościuszki.

**Cyganki.** Komedyjka w jednym akcie. Cena tych czterech sztuk w mocnej oprawie 1 mr. 10 fen., z przesyłką 1 mr. 20 fen.

**Ewa Miaskowska.** Obrazek dramatyczny w czterech odsłonach z czasów oblężenia Trębawli. Cena 50 fen. z przes. 55 fen.

**Zosia druchna.** Monodram w jednym akcie ze śpiewami. Cena 20 fen. z przes. 25 fen.

**Zabobon czyli krakowiaczy i górale.** Zabawka dramatyczna ze śpiewami w trzech aktach. Cena 80 fen. z przes. 85 fen.

**Takich więcej,** komedia w 2 aktach. Cena 80 fen. z przes. 85 fen.

**Córki Syonu.** Obrazek sceniczny na czas Bożego Narodzenia w dwóch odsłonach. Cena 30 fen. z przesyłką 35 fen.

**Przed odsieczą wiedeńską.** Obrazek dramatyczny. Cena 25 fen. z przes. 30 fen.

**Jadwiga,** dramat historyczny z XIV wieku. Cena 60 fen. z przes. 65 fen.

**Posąg w kominie.** Komedya w 2 aktach z piosnkami. Cena 25 fen. z przes. 30 fen.

**Bursztyny Kasi.** Obrazek ludowy w pięciu odsłonach. Cena 25 fen. z przes. 30 fen.

**Wigilia św. Andrzeja.** Sztuka ludowa w jednym akcie, ze śpiewami i tańcami, z dodaniem melodii wszystkich pieśni w sztuczce tej zachodzących. Cena 2 m. z przesyłką 2,10 fen.

**Cztery komedye księdza Schmida** pod tyt. 1) Jagedy. 2) Wieniec. 3) Kominiarczyk. 4) Mały złodziej. Cena razem 75 fen., z przesyłką 85 fen.

**Ida, hrabina z Toggenburga** Obrazek dramatyczny. Cena 75 fen. z przes. 80 fen.

**Słowiczek.** Komedyjka ze śpiewkami w 1 akcie. Cena 60 fen. z przes. 65 fen.

**Kiliński.** Obraz historyczny w 5 aktach. Cena 1,20 mr. z przes. 1,30 mr.

**Adwokat.** Wasoła komedyjka. Cena 20 fen. z przesyłką 23 fen.

Zamówienia pod adresem:

„Wiarus Polski“, Bochum, Maltheserstr. 17a.

Należytość najlepiej przesłać razem z zamówieniem. Mniejsze kwoty przyjmujemy także w znaczkach pocztowych.